

Rewolucja przeciw pośrednikom

23 marca 2012

Greccy rolnicy zbuntowali się przeciwko sieciom supermarketów. Zaczęli sprzedawać plony bezpośrednio klientom – ci pierwsi zarabiają więcej i dostają pieniądze od razu, ci drudzy natomiast kupują żywność taniej.

„Gazeta Wyborcza” opisuje kolejny etap „ziemniaczanej rewolucji”. W sobotę w miasteczku Katerini rolnicy sprzedali ponad 100 ton mąki po 50 eurocentów za kilogram. Dla klientów to atrakcyjna cena, bo w supermarkecie wynosi ona 1,20 euro. Po mąkę, zamówioną z wyprzedzeniem, stawili się ponad 2 tys. mieszkańców. Podobne punkty sprzedaży tworzone są w innych miastach. Cieszą się popularnością, napędzaną dodatkowo kryzysem gospodarczym w Grecji, który mocno obniżył dochody wielu osób i rodzin.

Pomysłodawcą sprzedaży płodów rolnych bez pośredników jest Elias Tsolakidis, na co dzień pracownik European College of Sport Science w niemieckiej Kolonii. Jego pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę. Zyskali rolnicy, którzy otrzymują więcej pieniędzy – pośrednicy płacili im po kilkanaście centów za kilogram mąki – i w dodatku otrzymują je od razu, bez czekania przez kilka miesięcy na uregulowanie rachunków przez supermarket. Zyskują klienci, bo kupują mąkę taniej. Ci ostatni zyskali też dodatkowo, bo sieci handlowe już zaczęły obniżać ceny produktów rolnych. Do niedawna kilogram ziemniaków sprzedawały za 70 centów, dziś można je kupić nawet za 29 centów.

Pomysłodawca akcji pozyskał do współpracy już kilkudziesięciu wolontariuszy i chce „eksportować” pomysł do innych krajów. – „Nawiązaliśmy już kontakt z małymi organizacjami w Hiszpanii i Francji, które mają bezpośredni kontakt z farmerami”. Również w Grecji pomysł znajduje kolejnych zwolenników – niedawno do producentów mąki i ziemniaków dołączyli rolnicy

wyspecjalizowani w uprawach oliwek i ryżu.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)